

II. DROBNE PRACE I MATERIAŁY

JÓZEF MAZURKIEWICZ (Lublin)

Zabytek prawa bartnego w Wierzchowiskach z ostatnich lat Rzeczypospolitej szlacheckiej

I. WSTĘP

1. OPIS ZABYTKU. JEGO ZNACZENIE

Przechowywany w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie pomnik¹ prawa bartnego w Wierzchowiskach² wsi położonej w powiecie kraśnickim województwa lubelskiego jest to księga oprawna w skórę, składająca się 76 nienumerowanych kart. Stan zachowania dobry. Księgę można podzielić na trzy części. Część pierwsza to — Prawo dla cechu bartnickiego wierzchowskiego nadane bartnikom w 1782 r. przez dziedziców lasów wierzchowskich Wiercieńskich i Skarżyńskich wraz z rejestrem bartników i barci, część druga — Księgi dekreto we i część trzecia — Księgi zapisowe. Prawo — nie jest ujęte w artykuły lub paragrafy, stanowi tekst ciągły. Dekrety sądu bartnego oraz zapisy dokonywane przed sądem pochodzą z lat 1787—1806. Duża liczba kart księgi jest niezapisana. Prawo, dekrety sądu i zapisy są uskutecznione niejedną ręką. Raz tylko wymienione jest imię i nazwisko pisarza (notariusza) Wojciecha Łupieńskiego.

Księga ta na początku bieżącego stulecia znalazła się w posiadaniu Władysława Przegalińskiego rejenta w Kraśniku, który złożył ją w Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Niezależnie od tego Przegaliński starał się w 1912 r. o ogłoszenie drukiem jej treści w „Ziemi” organie Towarzystwa Krajoznawczego. Zamiar jego nie został jednak zrealizowany³.

¹ Rękopis Nr. 1173.

² Wierzchowiska — wieś położona w powiecie kraśnickim, woj. lubelskiego, wspomina już o niej Długosz (Lib. Benef. II, 575). W XVIII w. należała do Wiercieńskich (Wiercieńskich).

³ Przy kopii rękopisu księgi (Nr. rkp. 1738/10) znajduje się odpis listu Wł. Przegalińskiego z 3 XII 1912 r. do Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie w sprawie ogłoszenia omawianego zabytku prawa bartnego w „Ziemi”.

Omawiany zabytek prawa bartnego szczególnie zaś księgi bartne (dekrety sądu i zapisy) zasługują na uwagę z tego powodu, że według dotychczasowego stanu badań nad źródłami prawa bartnego należałoby dojść do wniosku, iż księgi bartne z ostatnich dziesięcioleci XVIII w. są znane tylko z terenu Pomorza i okolic Radomia⁴. Z treści omawianej księgi jednak wynika, że i w okolicach Lublina w tym czasie nie tylko istniały organizacje bartne, ale nawet były na tym terenie prowadzone księgi bartne. Wydaje się więc, że nawet niezależnie od większej czy mniejszej oryginalności i znaczenia obiektywnego tego zabytku zasługuje on na ogłoszenie choćby tylko z tego powodu, że podobnego rodzaju pomników prawa bartnego z końca XVIII w. jest bardzo mało⁵. Zresztą niewielka objętość omawianej księgi nie powoduje trudności przy ogłoszeniu pełnej jej treści.

W stosunku do innych znanych zabytków prawa bartnego interesująca nas księga charakteryzuje się daleko posuniętym uproszczeniem i swego rodzaju praktycyzmem, szczególnie gdy idzie o *Prawo dla cechu bartnickiego*. *Prawo* to nadane przez dziedziców lasów Wierchowskich tamtejszym bartnikom nie odznacza się ani ścisłością w sensie prawnym ani systematyką i dokładnością w ujmowaniu normowanych spraw. Dziedzice, jak widać, z piastowanych przez nich urzędów, zaliczali się do średniej szlachty folwarcznej (wojski i podstarosta drohicki oraz miecznik łomżyński). W nadanym bartnikom wierchowskim *Prawie* streścili prawdopodobnie znane im i miejscowym bartnikom zwyczaje bartne względnie znane z dawnych przekazów przepisy bartnego prawa zwyczajowego. Opuścili co uważali za mniej ważne lub ogólnie znane, a może nawet opuścili przepisy mniej ich jako dziedziców obchodzące. Dopiero łączne traktowanie *Prawa* oraz inskrypcji w księgach dekretowych i w księgach zapisów — pozwala nieco dokładniej ustalić charakter organizacji bartnej w Wierchowiskach. Ten swego rodzaju praktycyzm *Prawa* przejawia się m. in. i w tym, że niektóre kwestie ważne dla organizacji bartnej jak wybór sądu są poruszone całkiem mimochodem przy omawianiu innych zagadnień.

⁴ Por. A. Żabko-Potopowicz, *Dzieje bartnictwa w Polsce w świetle dotychczasowych badań*, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych“ t. XV, 1953. K. Wolski, *Bartnictwo i pasiecznictwo dorzecza Sanu w XV i XVI wieku*. *Annales UMCS*“ s. B, v. VII. G. Labuda, *Nieznany pomnik polskiego prawa bartnego na Pomorzu*, „Rocznik gdański“ t. XIV, 1955.

⁵ G. Labuda, o. c., 347, zwraca uwagę jak „zastraszająco szybko giną istniejące jeszcze niedawno kodeksy zwodów prawa bartnego i protokoły posiedzeń sądu bartnego!“

2. UWAGI O TREŚCI WIERZCHOWSKIEGO POMNIKA PRAWA BARTNEGO

Zadaniem tego wstępu nie jest gruntowna analiza treści omawianego pomnika bartnego z terenu województwa lubelskiego, a tym mniej analiza porównawcza na tle znanych pomników tego prawa. Jednak wydaje się celowe podnieść parę kwestii charakterystycznych dla tego zabytku, nasuujących się przy czytaniu tak Prawa, jak i dekretów sądowych oraz zapisów.

Ciekawe, że organizacja bartna w Wierzchowiskach jest stale i wyraźnie nazywana cechem bartnickim i to tak w Prawie, jak i w dekretach i zapisach sądowych. Jak wiadomo, nazwa ta zjawia się w organizacjach bartnych w dobrach biskupa płockiego⁶ oraz na Pomorzu⁷, jednak nie tak wyraźnie jak w Wierzchowiskach. Na czele cechu wierzchowskiego stoi cechmistrz (choć w sądzie występuje sędzia i dwóch podsędków), — co jeszcze dodatkowo podkreśla swego typu specyfikę ustrojową omawianej organizacji, bo w innych organizacjach bartnych zwykle widzimy na czele starostę bartnego⁸, a czasem wójta⁹ lub wprost sędziego¹⁰. Podobny charakter ma widać istniejący w cechu wierzchowskim podział członków na braci starszych¹¹ i młodszych. Nasuwa się tu analogia do cechów rzemieślniczych w miastach, choć ze szczupłego materiału nie sposób ustalić bliżej na czym podział ten polegał.

Nie bez znaczenia będzie też zwrócenie uwagi na nie dającą się bliżej określić z tych samych powodów rolę wójta miejscowej (wierzchowskiej) gminy, który występuje (co prawda raz jeden) przy zapisach jako *sui generis* zwierzchność cechu i jest wymieniany przed cechmistrzem cechu bartnickiego.

Prawo wierzchowskie nie zawiera przepisów co do składu władz cechu, dopiero z dekretów i zapisów sądowych można zestawić pewne wiadomości w tej materii. Trudno jednak ustalić stosunek wzajemny sędziego do cechmistrza¹², szczególnie gdy się zważy, że z treści ostatniej zapiski

⁶ K. Wolski, o. c., s. 126. Z. Głóger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1908, pisze na s. 120 o „licznym contubernium bartników zawiadujących barciami ... całej puszczy biskupiej.“

⁷ G. Labuda, o. c., 364.

⁸ Starostę bartnego zna zdecydowana większość zbiorów zwyczajowego prawa bartnego dawnej Polski.

⁹ Np. w organizacji bartników w dobrach biskupa płockiego nad Bugiem. A. Zabko-Potopowicz, o. c., s. 46.

¹⁰ W starostwie leżajskim na czele organizacji bartników stał sędzia K. Wolski, o. c., s. 127.

¹¹ Por. niżej — ostatni zapis w księdze zapisów.

¹² Według *Wielkiej Encyklop. Powsz. Ilustr.*, s. II, t. III, s. 47 w Jedlni wybierano „starostę czyli sędziego sprawiedliwości prawa obelnego“.

w księdze zapisów można wysnuć wniosek, że wójt i cechmistrz są też traktowani jako sąd bartnicki.

Warto podkreślić, że w prawie wierzchowskim nie spotykamy tak surowych kar za przestępstwa, a szczególnie za kradzież pszczoł, jak w innych pomnikach tego rodzaju, głównie dawniejszych, które przewidywały zwykle karę śmierci¹³. Natomiast bardzo wyraźnie uwypukla się w interesującym nas zabytku kara cielesna, która niejednokrotnie występuje. Można by przypuszczać, że ku końcowi XVIII w. przy przestępstwach bądź co bądź obiektywnie nie tak wielkich, do jakich należałoby zaliczyć kradzieże pszczoł, już nie stosowano kary śmierci, a może poza tym wpłynęły na tę zmianę i ogólne tendencje rozwoju prawa karnego w Polsce¹⁴.

Należałoby zaznaczyć, że w P r a w i e także obciążono świadceniami bartników polichniańskich widać nie będących poddanymi dziedziców lasów wierzchowskich, lecz posiadających swoje barcie w tych lasach. Niestety, nie da się ustalić czy i jakie ciężary dodatkowo ponosili bartnicy polichniańscy na rzecz dziedziców, których byli poddanymi.

Rejestr bartników i posiadanych przez nich barci z pszczołami oraz barci pustych wykazuje 43 bartników. Liczba pustych barci jest wielokrotnie większa od liczby barci z pszczołami, co zresztą podkreślają dziedzice lasów wierzchowskich w tekście P r a w a. Ciekawie, szczególnie dla badacza zagadnień etnograficzno-prawnych, przedstawiają się nazwy poszczególnych miejscowości, w których znajdują się barcie. Po obliczeniu w rejestrze liczby barci tak z pszczołami jak i pustych, okazuje się, że powstałe z obliczenia ilości nie zgadzają się z liczbami podanymi w P r a w i e. Wśród bartników wymienionych w rejestrze znajduje się niewielka liczba kobiet, wdów po zmarłych bartnikach. Niektórzy bartnicy posiadają po kilkadziesiąt barci, a niektórzy tylko po jednej.

Treść ksiąg dekretowych jest bardzo skąpa. Składa się tylko z dwóch wyroków, jeden o charakterze karnym, drugi — cywilnym.

Obszerniejsza treść księgi zapisów to kilkanaście zapisów poczynionych przed sądem bartnym (12). Są to kupna-sprzedaże barci z pszczołami lub barci pustych. Różnice między zapisami mało istotne. Tylko ostatni zapis ze względu na obecność wójta i cechmistrza oraz własnoręczny podpis pisarza (notariusza) cechu Wojciecha Łupieńskiego odbiega swą treścią od innych.

¹³ Kara śmierci i to często kwalifikowana występuje w zbiorach Niszczyckiego, Skrodzkiego, w zwodach pomorskich i innych. Interesująco wygląda też porównanie tych wysokich kar z dawnymi poglądami ludowymi na niszczenie ulów pszczelich a nawet na zabicie pszczoły — uważane za rodzaj „świętokradztwa”. J. St. Bystroń, *Studia nad zwyczajami ludowymi*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydz. Hist.” S. II. t. 35. Kraków 1917.

¹⁴ Np. Pozbawienie sądów patrymonialnych prawa karania gardłem chłopu w 1768 r.

II. TEKSTY

1. PRAWO DLA CECHU BARTNICKIEGO WIERZCHOWSKIEGO

Wiadomo czyniemy komu o tym wiedzieć będzie należało, a mianowicie bartnikom wierzchowskim, którzy dotąd używali barci w lasach wierzchowskich a bez żadnego podatkovania i pomiędzy którymi chcąc przykłady porządek ustanowić z mocy i dyspozycji naszej dziedzicznej:

gdy przy bartnikach zrewidowano i spisano z pszczołami barci ośmdziesiąt trzy, próżnych¹⁵ trzysta pięćdziesiąt sześć od których bartnicy wszyscy osobnym niżej specyfikowanym rejestrem dobrowolnie pozwiliwszy na ogólną kwotę wynoszącą złotych polskich trzydzieści dwa, którą kwotę rozruciwszy na barcie z pszczołami wypada od każdej po groszy 11 i pół. — Kwotę tę podług wyrachowania i sami między sobą od każdego wybierać obowiązani będą z tym jednak warunkiem, aby nie było jednych ochronieniem, a na drugich podwyższeniem żadnego szeląga, wybraną kwotę na dzień św. Marcina tak w roku terażniejszym tysiącnym siedmsetnym ośmdziesiątym drugim, jako też i w późniejszych da Bóg doczekać leciech obiema dworom zawsze to jest Wielmożnym Wiercińskim Wojskim i Podstarostwu Grodzkim Drohickim oraz Wielmożnym Skarżyńskim Miecznikostwu łomżyńskim po złotych polskich szesnaście punktualnie wypłacać obowiązani są.

Po skończonych zaś trzech leciech renowacja rewizji de novo tychże barci z dyspozycji dworów tym trybem jako i teraz nastąpić będzie powinna.

Bartnicy obowiązani są do obydwóch dworów corocznie wyrabiać barci dziesięć, niemniej obowiązani są przestrzegać w lasach pomiędzy barciami pożaru od ognia aby lasu nie pustoszyli, barci nie podsuszali i niepodkopywali za co karę cielesną takowy z mocy dworskiej lub cechowej odebrać będzie powinien.

Ciż bartnicy przedawać i ścinać barci w lesie broń Boże wolności nie mają chyba za wiadomością dworów lub cechu bartnickiego.

Jeżeliby zaś któremu zdarzyło się barć czy to z pszczołami czy próżną w lesie spuścić i do pasieki domowej wziąć takowy powinien będzie pniakowego do dworu dać złotych ośm i ścięte dla pamięci do rejestru cechowego podać, w którym cechu wolne obieranie sędziów za wiadomością dworską do woli i upodobania, oraz sędziom trefunkowe sprawy pomiędzy sobą rozstrząsać pozwala się z tym jednak dokładem, aby dobrym porządkiem podług dawnych zwyczajów dla chwały Pana Boga i opalania ołtarza wszyscy pilnemi i przykładowi byli, którym bartników polichniańskich¹⁶ mających barć w lesie wierzchowskim tak do przykładu też kwoty, jako też i do potrzeby kościelnej przyłączamy i wszystkim we wszystkich wyrażonych punktach mocą zwierzchności naszej dziedzicznej pilne i przykładowe sprawowanie się nakazujemy.

¹⁵ Liczba barci pustych w stosunku do barci z pszczołami w XVIII w. na ogół jest zawsze bardzo wysoka. Widać to np. na Pomorzu (Zabko - Potopowicz, o. c., s. 44) oraz w stosunkowo niedaleko położonym od Wierzchowsk kluczu tomaszowskim Ordynacji Zamojskiej (F. Osiak, *Pasieki w Tomaszowie Lubelskim w latach 1776—1808*, „Pszczelarstwo“ nr 8 z 1956 r.) na 641 barci tylko około 10% stanowiły barcie z pszczołami. Dowodzi to upadek bartnictwa.

¹⁶ Polichna, wieś położona w powiecie krańickim, niedaleko lasów wierzchowskich.

Jeżeliby który bartnik drugiemu swemu współbratu pszczoły z barci wykurzył, albo onym do barci wnieść przez zazdrość nie dopuścił albo przeskodził, tedy w tym dowodnie przekonany w nagrodę uczynionej szkody pszczoły swe własne pokrzywdzonemu dać i do cechu 2 funty wosku także dać powinien.

Aże w każdym cechu posłuszeństwo dla dobrego porządku zachowane być powinno, więc gdyby który brat obesłany znakiem od sędziego wydanym bez słusznej przyczyny zuchwałością swą narabiając w cechu nie stanął, tedy za pierwsze nieposłuszeństwo do skrzynki cechowej jednym funtem, a za drugie dwiema funtami wosku i karą cielesną karany być ma.

Także gdyby który brat ukarany dekretemi cechowemu posłusznym być nie chciał, albo przeciwko zwierzchności cechowej słowami zuchwałymi, złośliwymi lub jakowym przekleństwem powstawał, takowy w tymże cechu podług swego przewinienia karany przykładnie być ma.

Datum w Wierchowiskach dnia piętnastego miesiąca września tysięcznego siedemsetnego ośmdziesiątego drugiego roku.

Wojciech Wierciński wojski i vicestarosta drohicki.

Teresa z Nahoreckich Skarżyńska łowczyzna gostyńska pozostała wdowa podpisuje i stwierdza to prawo nadane.

(Dwie pieczęcie herbowe w laku czerwonym i żółtym).

2. REJESTR BARTNIKÓW I BARCI ¹⁷

	Pszczoły	Puste
Jędrzej Gębala w Wygonach	—	15
Tenże w Chojniku	1	—
Tenże na Jakowej Górze	1	7
Tenże pod Małym Grądem	—	1
Matus Gorajski w Wygonach	1	7
Tenże w Chojniku	1	4
Tenże pod Młynarską Łąką	2	12
Tenże w Sułczaku	—	2
Maciek Biały w Wygonach	3	4
Tenże w Chojniku	1	4
Tenże pod Pniakami	1	2
Tenże na Jakowej Górze	1	7
Tenże w Rackim Dole	2	5
Tenże na Popławach	1	2
Tenże pod Młynarską Łąką	2	3
Tenże w Sułczaku	—	1
Grzegorz Pikula w Chojniku	—	4
Jakób Karasek w Wygonach	1	—
Tenże pod Pniakami	—	2
Tenże w Chojniku	2	—
Tenże na Popławach	1	2
Wojtek Sala w Chojniku	—	1
Tenże w Mrowim Dole	—	3

¹⁷ Tytuł dodany przez wydawcę. W oryginale rejestr następuje bezpośrednio po Prawie, tytułu nie posiada.

	Pszczoly	Puste
Błażej Wasilowski w Chojniku	—	9
Tenże pod Pniakami	—	3
Tenże w Ostrówku	—	1
Jakób Smył w Chojniku	1	—
Antek Serwatka w Chojniku	—	2
Tenże na Jakobowej Górze	—	1
Tenże w Dąbrowie	—	5
Tenże w Rackim Dole	5	13
Tenże na Popławach	1	3
Tenże w Olszynie	—	3
Tenże w Grabinie	—	1
Tenże pod Pasieką Starą	—	2
Szymek Młynarczyk w Rackim Dole	1	5
Tenże pod Łąką Ozogową	1	1
Tenże pod Łąką Młynarską	2	4
Tenże w Chojniku	1	—
Tenże pod Mułem	1	1
Tenże w Karbarzowych (Kątach—J.M.)	—	8
Tenże pod Lipkami	—	1
Tenże w Osowym Dole	—	1
Tenże w Dziadowym Dole	—	1
Tenże pod Łąką Ozoga	2	2
Tenże w Olszynie	1	4
Tenże w Grabinie	—	3
Tenże pod Pułankami	—	3
Tenże pod Pasieką Starą	—	2
Tenże przy Kopcu pod Granicą	—	2
Tenże na Białym Błocie	—	5
Tenże w Sułczaku	—	6
Pikulowskich w Chojniku	—	3
Maciek Dolecki w Dąbrowie	1	3
Tenże w Rackim Dole	2	—
Tenże w Ostrówku	2	3
Tenże w Malenniku	—	9
Tenże w Oblejscu	—	3
Tenże pod Łakami w Osiny	—	1
Tenże w Jabłonowym Dole	—	3
Tenże na Skale	—	2
Marcin Pikula nad Tutkami	—	2
Tenże w Ostrówku	1	2
Tenże w Popławach	—	2
Tenże przy Kopcu	—	1
Tenże na Białym Błocie	—	1
Bartek Krzowski nad Tutkami	—	1
Tenże w Oblejscu	—	2
Wojtek Zylik w Rackim Dole	5	4
Tenże w Łomnym Dole	1	3
Tenże w Olszynie	—	1
Walek Kowalik w Rackim Dole	1	3

	Pszczóły	Puste
Tenże w Łomnym Dole	—	2
Tenże w Ostrówku	—	2
Tenże pod Pułankami	1	—
Grzegorz Futyma w Rackim Dole	1	3
Józkowa Kowalikowa w Rackim Dole	1	2
Wojtek Serwatka w Rackim Dole	—	2
Tenże w Wielkim Dole	—	1
Stach Serwatka w Rackim Dole	—	—
Tomek Wójtowicz w Rackim (Dole — J. M)	—	3
Tenże w Osowym Dole	—	3
Tenże w Grabinie	1	2
Tenże pod Pułankami	—	3
Kacper Moskal w Rackim Dole	—	2
Franek Sapała w Sułczaku	—	2
Bartek Miynarz w Ostrówku	2	1
Tenże pod Skałą	1	2
Tenże w Osowym Dole	1	—
Tenże w Olszynie	—	2
Tenże w Grabinie	—	3
Tenże pod Pułankami	1	—
Tenże pod Pasięką	—	2
Tenże na Białym Błocie	—	4
Tenże w Dąbrowie	—	5
Tenże w Sułczaku	—	2
Kazimierz Pikula na Popławach	—	1
Bartek Serwatka w Wielkim Dole	3	4
Wojtek Dziadosz w Wielkim Dole	—	1
Jakób Pozdysz w Wielkim Dole	—	2
Jakób Karasek w Wielkim Dole	—	1
Jaśkowa Biała w Wielkim Dole	—	3
Taż w Malenniku	—	3
Taż w Dzdebrzy pod Masarzem	—	1
Taż w Olszynie	—	3
Stach Biały z Lutego na Turzej Górze	—	1
Jakób Bołdyga w Oblejściu	—	3
Tomek Serwatka w Zakrętach przy Niżu	—	3
Tenże w Cegielni	—	5
Tenże w Rugalinej Zdobrzy	—	1
Tenże pod Skałą w Bukach	—	1
Tenże w Olszynie	1	1
Stach Sala pod Skałą w Lipie	—	1
Tenże w Karbarzowych Kątach	—	3
Tenże w Olszynie	—	4
Antek Gierłach w Karbarzowych Kątach	1	1
Tenże pod Pasięką	1	12
Tenże w Dziadowym Dole	2	—
Józef Wielgosz w Karbarzowych Kątach	—	6
Tenże pod Lipkami	—	3
Tenże w Osowym Dole	2	2

	Pszczoly	Puste
Wojtkowa Karaskowa pod Skałą	4	8
Taż w Dziadowym Dole	—	5
Tomek Gutkowski pod Skałą	—	2
Tenże w Osowym Dole	3	4
Marcin Karbarczyk pod Lipkami	—	2
Grzela Ozóg pod Lipkami	—	2
Bartek Pietras w Osowym Dole	1	—
Antkowa Ozogowa w Dziadowym Dole	—	1
Szymek Abramek w Grabinie	—	2
Tenże pod Pasieką	—	1
Tenże pod Młynarską Łaką	2	6
Jacek Głęb pod Pułankami	1	—

3. KSIĘGI DEKRETOWE

Działo się w cechu naszym bartnickim wierzchowskim za rządu uczciwych¹⁸ Tomasza Wójtowicza sędziego, Jędrzeja Gębali podsędka i Macieja Doleckiego podsędka drugiego dnia pierwszego miesiąca października tysięcznego siedmsetnego ośmdziesiątego siódmego roku.

W sprawie między pracowitym Wojciechem Salą aktorem z jednej a pracowitym Antonim Serwatką pozwanym z drugiej strony; w takowej stanęło rozsądzenie okoliczności, iż Wojtek Gębala nieboszczyk niechący spalił Sali barć, gdzie sąd bartnicki osądził, aby Wojtek Gębala oddział barć za barć Sali. Wojtek Gębala najał Antoniego Serwatkę do dziania barci i zapłacił mu od roboty złotych 2, którą barć odebrawszy Sala naznaczywszy swoim znakiem¹⁹ trzymał ją pustą i naprawiał oną, gdy w tę barć wlażyły pszczoły w rok krajał ją Sala jak swoją własną. Dopiero w tym roku przez chytróść kryjonym sposobem czyli kradzionym Antek Serwatka wlażył na tę barć i onę ukroił, więc my osadziliśmy aby Sala ukrój za ukrój ukroił pszczoły Antka Serwatki tylko w tym roku. A za ten eksces aby Antek Serwatka do cechu dwa funty wosku dał. Do tych zaś pszczoł Wojtki Sali aby Antek Serwatka już więcej nie interesował się. A jeżeliby się odważył Antek Serwatka i nie usłuchał sądu naszego będzie karany podwójnie i grzywnami i karą cielesną, co Antek Serwatka przyrzekł w sądzie naszym, że już kłótni czynić nie będzie.

Zapłacone

Tomasz Wójtowicz, sędzia +, Maciej Dolecki
podsędek +, Jędrzej Gębala podsędek +

W sprawie między Maciejem Serwatką synem Michała Serwatki z jednej a Teresą Michałową Serwatczyną stanął dekret w niżej opisany sposób.

¹⁸ L. Krzywicki, podkreśla, że bartnicy byli w aktach tytułowani na Kurpiach jako uczciwi co podnosiło ich pozycję społeczną w stosunku do zwykłych chłopów pańszczyźnianych tytułowanych w analogicznych wypadkach pracowitymi lub robotnymi. W księdze wierzchowskiej tylko sędziowie sądu bartnickiego używają tytułu uczciwy, bartnicy występują jako pracownicy.

¹⁹ Znak bartny, ciosna (Żabko-Potopowicz, o. c., s. 14), znamiona bartne (według Skrodzkiego) były wycinane na drzewie bartnym przez poszczególne bartników i były ich znakami własnościowymi na które powoływano się w razie sporów.

Iż po śmierci Michała Serwatki zostało dwóch synów Maciej i Jędrzej z drugiej żony splodzony. Na tych synów zostało barci próżnych 4, więc Maciejowi barci próżnych dwie a ze pszczołami jedna, Jędrzejowi zaś małoletniemu mającemu lat 7 barć ze pszczołami w Rudzkim Dole przysadzamy za wieczystą do której nikt interesować się nie ma.

Datum die 1 octobris 1787 A^o.

Zapłacone

Tomasz Wójtowicz sędzia +, Jędrzej Gębala
podsądek +, Maciej Dolecki podsądek +.

4. KSIĘGI ZAPISOWE ZACZYNAJĄ SIĘ

Działo się w sądzie naszym bartnickim wierzchowskim za rządu Tomasza Wójtowicza sędziego, Jędrzeja Gębali podsędka, Macieja Doleckiego podsędka dnia pierwszego miesiąca października tysięcznego siedmsetnego ośmdziesiątego siódmego roku.

W sądzie naszym bartnickim wierzchowskim stanąwszy osobiście Antoni Serwatka z własnej woli zapisuje, sprzedaje i daruje Józefowi Doleckiemu barci próżnych czyli pustych w Rudzkim dole czworo wiecznymi czasy i sukcesorem jego a to za kwotę czyli za sumę zł. 6 gr. 20, które ja Antoni Serwatka odebrałem do rąk moich i kwituję. Na co się podpisuję znakiem krzyża świętego. Antoni Serwatka +.

Datum 1 octobris 1787 A^o.

Zapłacone.

W sądzie naszym bartnickim wierzchowskim stanąwszy osobiście Marcin Pikula z własnej woli swojej będąc zdrowy na ciele i na rozumie zapisuje, sprzedaje i daruje Józefowi Doleckiemu barci próżnych czyli pustych na „Kielbasionce“ dwie, na Ostrówkach dwie próżne, pod Turzą Górą próżnych dwie co czyni wszystkich sześć. Sprzedaje wiecznymi czasy i sukcesorom jego, a za to sumę złp. 6 gr. 22 i pół które ja Marcin Pikula też sumę do rąk moich odebrałem i kwituję na co się znakiem krzyża świętego podpisuje. Marcin Pikula +.

Datum, die 1 octobris 1787 A^o.

Zapłacone.

W sądzie naszym bartnickim wierzchowskim stanąwszy osobiście Antoni Serwatka będąc zdrowy na ciele i rozumie z własnej woli swojej zapisuje, sprzedaje i daruje Sobestianowi Doleckiemu synowi Macieja Doleckiego barci pustych w Rudzkim Dole siedm, pod polem Wasilowskiego barć ze pszczołami w Rudzkim Dole jedną, nad Talnym Dołem barć pustą jedną, w Opaczy barć pustą jedną. Za pustych barci in suma siedmioro zł. 11 gr. 20, a za barć ze pszczołami zł. 12 in suma zł. 23 gr. 20 odebrałem do rąk moich ja Antoni Serwatka z których kwituję a te wszystkie barci sprzedaję i wiecznymi czasy zapisuję Sobestynowi Doleckiemu i sukcesorom jego i na to się własną ręką znakiem krzyża św. podpisuję. Antoni Serwatka †.

Datum die 1 października 1787 roku.

Zapłacone.

W sądzie naszym bartnickim wierzchowskim stanąwszy osobiście Maciej Serwatka syn Michała Serwatki będąc zdrowy na ciele i rozumie z własnej woli swojej zapisuje, sprzedaje i daruje barć jedną pustą w Rudzkim Dole

pod Wasilowskiego polem Józefowi Karaskowi i sukcesorom jego wiecznymi czasy za kwotę zł. 1, którą kwotę ja Maciej Serwatka odebrałem do rąk moich i kwituję i własną ręką moją znakiem krzyży św. podpisuję się. Maciej Serwatka +.

Datum die 1 października 1787 roku.

Zapłacone.

W sądzie naszym bartnickim wierzchowskim dnia 1 września roku 1787 stanąwszy osobiście Antoni Serwatka będąc zdrowy na ciele i rozumie z własnej woli swojej zapisuje, sprzedaje i daruje Wojtkowej Karaskowej barć pustą w Olszynie, w której teraz są pszczoły z starania tejże Wojtkowej Karaskowej, której byłem sprzedał już lat temu 20 będzie, którą zapisuje i sukcesorom jej wiecznymi czasy na co się podpisuję znakiem krzyża św. Antoni Serwatka +.

Zapłacone.

Stanąwszy osobiście w sądzie naszym bartnickim na dniu 27mym miesiąca grudnia w roku niniejszym 1787 Matus Gorajski zdrowym będąc na umyśle i ciele odprzedaje barci wszystkich sztuk 15 to jest 1 z pszczołami, pustych zaś 14, będących pod Chojnikiem w wygonach Kaźmierzowi Bednarczykowi od tegoż pierwej przez siebie nabytych, a to za kwotę niniejszą zł. 18 i gr. 12, którą to wyrażoną kwotę zł. 18 i gr. 12 przy nastąpionej zgodzie wyłożył i oddał zupełnie wspomniany Kaźmierz Bednarczyk temuż Matusowi Gorajskiemu a zaś ostrzega sobie rzeczony Matus Gorajski, iż jeżeliby miał komu innemu kiedy chcieć poprzedać tenże Kaźmierz Bednarczyk też same barcie, więc nikomu innemu jak tylko jemu samemu poprzedać winien i obowiązany. Którym to odpisem poprzedzając też barcie Kaźmierzowi Bednarczykowi wspomniany tyleż razy Matus Gorajski i jego sukcesorom dla większego stwierdzenia i ubezpieczenia tej sprzedaży rzeczonych barci własnym podpisem krzyża św. stwierdza.

Stanąwszy osobiście w sądzie naszym bartnickim na dniu 16 maja 1789 Antoni Stolarz ze Starego Majdanu będąc zdrowy na rozumie i mając własną wolę swoją sprzedaje wiecznymi czasy barć z pszczołami swoją własną stojącą pod polem Kaźmierza Szostka w Opoczy nad mostem jadąc do Starego Majdanu nie zostawując sobie żadnego do niej prawa ani potomstwu swemu Józefowi Karasczykowi za sumę zgodzoną dobrowolnie zł. jedenaście 11, z której to sumy jako odebranej Antoni Stolarz zupełnie Józefa Karasczyka kwituję i więcej pretensji do niego mieć nie będzie. Na co dla większej wagi i większego stwierdzenia znakiem krzyży św. jako nie umiejący pisać ręką własną podpisuję się dnia 16 maja roku 1789. Antoni Stolarz + Józef Karasczyk +.

Stanąwszy osobiście w sądzie naszym bartnickim na dniu 22 octobra (?) 806 Józef Karasek zdrowym będąc na rozumie i ciele własną wolą swoją sprzedaje Krzychowi Szmyłowi barci 2 z pszczołami a to za kwotę pieniężną 60 zł. w Łomnym Dole stojących. Ja zaś Józef Karasek wiecznymi czasy one sprzedaje i do nich żadnej pretensji mieć przyrzekam. Józef Karasek. Krzych Szmył.

Toż na dniu dzisiejszym przy tymże sądzie ja niżej wyrażony Kaźmierz Bednarczyk Krzychowi Szmyłowi barć z pszczołami w Łomnym Dole wiecznymi czasy za kwotę zł. 16 sprzedaje. Krzych Szmył. Kaźmierz Bednarczyk.

Toż na dniu dzisiejszym przy sądzie bartnickim kupiłem ja Krzych Szmyl u Matusa Białego barć z pszczołami dwudzienną w Tulnym Dole stojącą za zł. 30. Matus Biały. Krzych Szmyl.

Takoż na dniu dzisiejszym ja Krzych Szmyl kupiłem u Macieja Łatusa barci 3 pustych przy świadkach Gorajskim Jakubie i Grzeli Białym w Popławach.

Działo się w cechu bartnickim dnia 20 maja za zgodą Krzysztofa Szmyla wójta wsi Wierchowiska, Grzegorza Białego cechmistrza bartnickiego, wszystkich braci tak starszych jako i młodszych.

Stanąwszy w sądzie naszym bartnickim na dniu 20 maja Bartłomiej Serwatka w zdrowiu będący na umyśle, w ciele zdrowym własną ręką swoją sprzedaje Józefowi Wachowi barć swoją, w której to barci pszczoł dwoje, a pustych barci 12. Za którą ugode przy uproszonych świadkach w sądzie bartnickim zapłaciłem złp. 40 i na to się podpisuję własną ręką swoją znakiem krzyża św. +. Jako przytomni bracia tak starsi jako i młodszy Sebastian Biały +, Grzegorz Biały +, Józef Karasek +, Kacper Wójtowicz +, Notarius Wojciech Łupieński ²⁰.

²⁰ Podpis Łupieńskiego jest jedynym własnoręcznym podpisem. Inni tak sędziowie, wójt, jak i strony podpisywali się krzyżykami.